Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie —— mk. miesięcznie 2000 mk. — Ogloszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 100 mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | Wrzesnia, czwartek, dnia 12-go kwietnia 1923 r. | № 42

Niemcy w przededniu kapitulacji

W ostatnich dniach zdarzają się coraz częściej w Niemczech fakty, które w sposób zgoła niedwuznaczny wskazują na to, że po kilkumiesięcznym okresie wielkich nadziei i jeszcze większych złudzeń torować sobie tam zaczyna drogę bardziej realny sposób patrzenia na sprawę związane z okup. Ruhry. Do szerokich mas i do sfer rządowych przenika powoli coś jakby otrzeźwienie, świadomość, że dotychczasowe metody bezmyślnego sabotażu doprowadzić muszą do klęski. Rozpoczynając hałaśliwą i wielką kampanję w sprawie Ruhry, liczyli Niemcy na korzystną dla siebie interwencję dyplomatyczną. Najpierw pokładano wielkie nadzieje na Włochach Mussoliniego, później spodziewano się interwencji Anglji albo mówiono wręcz o pomocy Ameryki. Kolejno zawiodły wszystkie rachuby. Najbardziej przykre dla Niemiec było stanowisko Anglji. Dzięki tradycji polityki Lloyd George'a uważano w Niemczech Londyn za ostatnią deskę ratunku. Byli przecież w Berlinie tacy politycy, którzy na dyplomację angielską spoglądali przez szkiełka germanofilskich publikacji Keynesa. Jakżeż wielkie nastąpiło rozczarowanie gdy wysłani do Anglji emisarjusze niemieccy, wrócili z Londynu z niedyskretnym pytaniem o cyfry podatków niemieckich...

Przykre rozczarowanie dyplomatyczne przygotowały teren dla pewnego otrzeźwienia, a co zatem idzie kapitulacji. Sladów tego otrzeźwienia nie należy oczywiście doszukiwać się w hasłach przemówień i uchwał oficjalnych. Wstydliwie kryje się ono między wierszami enuncjacyj urzędowych i osłania się dyplomatycznemi chorobami.

Pierwszą zapowiedzią zbliżającej się kapitulacji było rozwiązanie organizacyj monarchistycznych, dokonane w sposób niesłychanie hałaśliwy i sensacyjny. Uderzający w tej aferze jest fakt, że o istnieniu organizacyj monarchistycznych wiedział rząd dokładnie od dawna i bynajmniej nie zajmował wobec nich wrogiego stanowiska. Chodziło poprostu o przygotowanie kadrów do ewentualnej ruchawki w obszarze okupacyjnym. Gdy okazało się jednak, że ruchawka ta zamiast pomóc, zaszkodziłaby tylko interesom Niemiec, przystąpiono z wielkim okrzykiem do likwidacji tych oddziałów, z których niejeden powstał i istniał za pieniądze rządowe.

Drugim niezwykle znamiennym objawem nowej atmosfery politycznej w Niemczech jest dyplomatyczna choroba kanclerza dr. Cuno. W swej mowie monachijskiej wysunął Cuno jako niezbędny warunek rokowań, opróżnienie przez Francję zagłębia Ruhry. Zadowoliło to nacjonalistów, ale wywołało duże wątpliwości na lewicy i w centrum. Obawiając się krytyki i interpelacji na zebraniu komisji dla spraw zagranicznych, Cuno zachorował dyplomatycznie zaraz po powrocie z Bawarji. Obawy Cuna okazały się słusznemi. W prawdzie zebranie komisji uznano za poufne, jednak między wierszami powziętej uchwały łatwo dostrzedz ślady krytyki dotychczasowego systemu rządu w sprawie Ruhry.

Prasa berlińska z dni przedświątecznych ogłasza półurzędowe oświadczenie, zaprzeczając początkowym wiadomościom, jakoby minister spraw zagranicznych Rosenberg potwierdził monachijskie stanowisko Cuna o ewakuacji Zagłębia, jako nieodzownym warunku podjęcia rokowań. W oświadczeniu tem stwierdza się, że rząd nie stawiał żadnego warunku i że o ewakuacji mówiono tylko jako o wyniku pertraktacji... jest to wprost zaprzeczenie stanowiska kancl. i bardzo wyraźny krok ku kapitulacji.

Jak widzimy więc, otrzeźwienie w Niemczech zyskuje sobie coraz szersze pole. Swiadomość konieczności kapitulacji ukrywają dziś jeszcze czynniki rządowe pod szatą bardzo czupurnych odezw i przemówień. Są to jednak już tylko przygotowania do regularnego cofniękia się na tyłowe pozycje.

Ks. Metropolita Cieplak arcybiskupem lwowskim

Korespondent warszawski „Gazety Lwowskiej" donosi: Wedle obiegających tutaj w miarodajnych kołach pogłosek, rząd polski w porozumieniu z Watykanem i przedstawicielami dyplomatycznymi innych państw rozpoczął energiczną akcję, mającą na celu, by ks. metropolita Cieplak odzyskał jaknajrychlej wolność. Nie ulega wątpliwości, że rząd bolszewicki nie dopuści do tego, by uwolniony z więzienia Cieplak pozostał choćby dzień jeden w granicach bolszewji. — Istnieje więc podobno zamiar powierzenia ks. metropolicie mohylowskiemu po jego przyjeździe do Polski spadku po ś. p. arcybiskupie Bilczewskim. Byłby to wybór bardzo trafny: ks. metropolita Cieplak zna bowiem doskonale potrzeby kościoła polskiego w prowincjach o ludności mieszanej, odznacza się ogromnym hartem, a jako człowiek głębokiej wiedzy, wypróbowanego taktu i serca, znalazłby we Lwowie szerokie pole do dalszej zbożnej działalności. Jest to w tej chwili jeszcze tylko pogłoska, z obowiązku jednak dziennikarskiego zanotować ją wypada, tem więcej, że krąży ona w sferach wysoce miarodajnych.

Nowy skandal w Dojlidach

Dojlidy stały się źródłem nowego skandalu. Okazuje się, że zarząd lasów państw. w Siedlcach zawarł umowę z Sejmikiem, na mocy której Sejmik miał objąć tartak w posiadanie. W kilka dni potem nadeszła depesza od ministerstwa, odmawiająca zatwierdzenia umowy dzierżawnej. Zawarto więc nową umowę. Minist. rol. zatwierdziło ją, ale do wykonania umowy z Sejmikiem nie dopuściło, natomiast tartak oddano w posiadanie żydowi Zuckerowi i w ten sposób udało się tartak wydrzeć sejmikowi. Na skutek głośnego protestu i groźb Sejmiku władze centralne postanowiły tartak w Dojlidach zasekwestrować i oddać dzierżawę na konkurs. P. Zucker staje do tego konkursu, mając przeciwko sobie Sejmik. Według wiadomości „Expressu" zmobilizował p. Zuckur wszystkie środki, „aby tartak utrzymać w swym ręku". Dopomaga mu w tem właściciel Dojlid książe Lubomirski.

Likwidacja „rządu" Petruszewicza

Wiedeń, 7. 4. Władze austrjackie oznajmiły politykom ukraińskim, że nie pozwolą im dalej przebywać na terytorjum Austrji, o ile nie podpiszą deklarację, że zobowiązują się zaprzestać swej działalności politycznej skierowanej przeciwko Polsce. Jak słychać, deklaracje takie postanowili podpisać: Syngałewicz i Breiter, dr. Kost Lewickij wyjeżdża do Paryża, dokąd uda się również Petruszewicz, który obecnie przebywa w Pradze.

Rak dyktatora rosyjskiego

Moskwa, 9.4. Od dłuższego czasu dyktator wojsk. Rosji Bronstein-Trockij jest poważnie chory na raka. W ostatnim czasie choroba poczyniła wielkie postępy, co wywołało łatwo zrozumiałe zaniepokojenie wśród komunistów. W kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że liczyć się należy z możliwością śmierci Tr. w czasie bardzo bliskim.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 11-go kwietnia 1923 r.

* **Premjer Sikorski w Poznaniu.** Dnia 9 b. m. wieczorem przybył z Łodzi samochodem prezydent ministrów, gen. Sikorski. Prezydent ministrów zatrzymał się w zamku, gdzie go powitali przedstawiciele władz cywilnych z wojewodą hr. Bnińskim na czele oraz władze wojskowe, a także kompanja honorowa z sztandarem i orkiestrą. Dziś rano gen. Sikorski był w katedrze na nabożeństwie za duszę śp. ks. prałata Butkiewicza, poczem złożył wizytę J. E. księdzu kardynałowi Dalborowi. Po śniadaniu przyjmował premjer różne delegacje, popołudniu przemawiać będzie na zebraniu w Ratuszu.

* **Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** im. Wład. Wiewiórowskiego we Wrześni, zwołane na minioną niedzielę, zagaił wobec licznie zebranych członków druh prezes Trawiński o godzinie 12.30 i odczytał porządek obrad. Przewodnictwo walnego zebrania oddano druhowi Skoniecznemu. Następnie odczytał sekretarz druh Frydrychowicz protokół z ostatniego zebrania oraz sprawozdanie roczne,

---

Ciężki grzech wobec społeczeństwa popełnia każda osoba, która nie odda w przeciągu najbliższych 10 dni na ręce Księdza Katechety Jernajczyka książek wypożyczonych z bibliotek publicznych Towarzystwa Czytelni Ludowych.

---

które zebranie przyjęło do wiadomości. Sprawozdanie skarbnika wykazało w dochodzie ze składek, obchodu etc. 442.634,— mkp., rozchód zaś wynosił 324.326,— mkp., tak, iż saldo wynosi 118.308 mkp., z której to sumy 50.000,— mkp przeznacza się zgodnie do uchwały poprzedniego zebrania na fundusz budowy pomnika dla poległych. W dalszym ciągu zebrania zdał delegat druh Wł. Kaliszewski sprawozdanie z odbytego w Poznaniu zjazdu prezesów i komendantów, którego zebranie z uwagą wysłuchało. Dowiedziano się m. i., że Zarząd główny Tow. Powstańców i Wojaków nosi się z zamiarem utworzenia t. zw. „Samopomocy" celem której byłaby sprzedaż w pierwszym rzędzie artykułów spożywczych po cenie przystępnej niezamożnym członkom organizacji. Nawiązując do sprawozdania druha K., przewodniczący wzywa zebranych do zgodnej pracy nad budową Ojczyzny i zaniechania sporów. Zjazd okręgowy w Sremie, zwołany na 14. III., nie odbył się. Przewodniczący dziękuje dotychczasowymu zarządowi za jego pracę nad rozwojem Towarzystwa i wnosi okrzyk na ich cześć, który zebrani powtórzyli. Wybór nowego Zarządu dał wynik następujący: prezesem druh Trawiński, zast. prezesa Bartkowiak, sekretarzem Frydrychowicz, zast. sekr. Jerzykiewicz, skarbnikiem Dzieciuchowicz Stefan, komendantem Nowacki, który obecnie na ćwiczeniach przebywa, chorążym Kujanek, podchorążymi Haller Bolesław i Witczak, delegat Kaliszewski Wł., ławnikami Robakowski i Wichłacz L., rewizorami kasy Niciński i Pera. W wolnych głosach poruszono sprawę pogrzebu ś. p. druha Staszaka i poruczono zarządowi, ażeby w przyszłości w czas zawiadomił towarzystwo w podobnych wypadkach, tudzież, ażeby poczynił starania celem uzyskania orkiestry wojskowej do pogrzebu powstańca. Po omówieniu jeszcze kilku spraw mniejszej wagi i odśpiewaniu „Pamiętne dawne Lechity", solwował przewodniczący zebranie, które przeciągnęło się do godziny 2-giej, hasłem „Wolność". I-ra.

* **Ze Zjazdu Harcerstwa Polskiego w Poznaniu.** W sobotę, dnia 8 bm. w drugim dniu obrad Zjazdu Harcerstwa od rana obradowały w dalszym ciągu wszystkie komisje, które następnie wnioski przesłały do komisji głównej i statutowej. Obrady plenum rozpoczęły się z opóźnieniem (dopiero o godz. 7-ej wieczorem) z powodu przeciągnięcia się obrad komisji głównej. Wybrano Radę Naczelną, w skład której wchodzi również generał Haller. Następnie odbyła się dyskusja i głosowanie nad wnioskami komisji, przyczem niejednokrotnie dała się zauważyć rozbieżność wniosków komisji drużyn żeńskich i męskich. Uwydatniło się to szczególnie w sprawie projektowanego na rok 1924 ogólnopolskiego zlotu harcerskiego. Komisja drużyn męskich bowiem wypowiedziała się za zlotem, drużyn żeńskich — przeciwko, motywując to niemożnością dostatecznego przygotowania drużyn. Plenum uchwaliło wniosek większością głosów. Obrady plenum zakończono o godzinie 11 wieczorem. W niedzielę, dnia 9 bm. obradowała Komisja Główna i Rada Naczelna. Na przewodniczącego Z. H. P. Rada Naczelna wybrała dotychczasowego wice-przewodniczącego ks. Jana Mauersberga. Popołudniu w lokalu Klubu Akademickiego (przy ul. Słowackiego) odbyła się pożegnalna wieczornica, urządzona przez Akademickie Koło Harcerskie dla gości.

— **Łódź.** (Monopol handlu dewizami na czarnej giełdzie.) Jak to było do przewidzenia, handlem dewiz zagranicznych zajęła się czarna giełda. Komendant tut. policji zarządził w ub. środę obławę na waluciarzy. O godz. 11 rano przeprowadzono w zamkniętej kordonem ulicy rewizję podejrzanych osób. Zatrzymano 100 osób, z których aresztowano 44 i oddano do dyspozycji prokuratora. Odebraną walutę skonfiskowano.

— **Katowice.** (Zydzi i rewolwery.) W Katowicach aresztowano na ulicy pewną żydówkę, która niosła podejrzany pakunek. W pakunku znaleziono 13 rewolwerów i zapas nabojów. Zydówka wzbraniała się wskazać właściciela broni, dając wymijające odpowiedzi. Wdrożono śledztwo.

— **Morzewo** pow. Chodzież. (Krzyż waleczności.) Ks. prob. Smoliński Józef otrzymał w dowód uznania za czynny udział w powstaniu 1918-19 jako odznakę pamiątkową Krzyż waleczności, zdobiony złoconym laurowym wieńcem. Ks. Smoliński w styczniu 1919 na czele kilku ochotników-powstańców przebił się przez front niemiecki i należał do tych formacyj wojskowych, z której się później utworzył dzielny pułk czwartaków. Z nimi razem odbył także całą kampanię na bolszewików.

— **Włocławek.** (Odżydzenie Polski.) Na ostatniem zebraniu Kółka Rolniczego w Chełmnicy W. pod Włocławkiem pod przewodnictwem wiceprezesa p. Wł. Kasałudzkiego, powzięto uchwałę, celem przeniesienia targów i jarmarków z piątków i innych dni na sobotę. Uczyniono to w zamiarze odżydzenia naszego handlu i uwolnienia się od pijawki żydowskiej.

— **Piotrków.** (Zamordował 20 osób.) Morderca 3 osób w gminie Szydłów koło Piotrkowa, Aleks. Kowalczuk wyznał przed egzekucją, że w czasie swego pobytu w Rosji zamordował 20 osób i to mu uszło bezkarnie! Zbrodniarz ubolewał, że w Polsce już za morderstwo 3 osób skazano go na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyciąg z Orędownika Urzędowego
na powiat wrzesiński

Obwieszczenie
w przedmiocie obowiązku ujawniania cen

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 2 1923 Dz. U. Rz. P. № 22 poz. 139 (ogłoszone w Orędowniku Urzędowym № 10 z 1 4 23 L. dz. 1893/23 I) obowiązującem od 4 3 r. b. nałożono na posiadaczy składów, sklepów, handlów restauracji, cukierni i wogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku obowiązek wywieszenia w lokalach tych przedsiębiorstw cenników na wszelkie bez wyjątku przedmioty powszedniego użytku przeznaczone na sprzedaż — a nadto ujawnienia cen bezpośrednio na odnośnych przedmiotach.

Na podstawie § 2 powołanego rozporządzenia ministerjalnego wydaję celem wprowadzenia w życie powyższych przepisów następujące

Rozporządzenie
co do sposobów i formy ogłaszania cenników i ujawniania cen

§ 1

Za przedmioty powszedniego użytku uważać należy te wszelkie rodzaje towarów, które chociażby tylko w najpośledniejszym gatunku stanowią przedmiot powszedniego użycia i muszą być dla zaspokojenia normalnych potrzeb życiowych nabywane.

§ 2.

1. Cenniki winne być wywieszone wzgl. umieszczone na miejscu widocznem i dostępnem dla nabywcy wzgl. spożywcy i zawierać prócz wyszczególnienia towarów i cen, firmę lub nazwisko posiadacza przedsiębiorstwa, jego adres i datę sporządzenia cennika.

2. W lokalach sprzedaży składających się z większej ilości ubikacji wzgl. oddziałów — winien się znajdować osobny cennik w każdej ubikacji wzgl. w każdym oddziale.

3. Na każde żądanie stosownie legitymujących się funkcjonarjuszy władz administracyjnych i policyjnych obowiązany jest posiadacz przedsiębiorstwa wydać odpis cennika zawierający wyżej wymienione daty.

§ 3.

1. Posiadacze przedsiębiorstw sprzedaży:

I. produktów codziennego spożycia a mianowicie:
  1. mąki i w ogóle produktów zbożowych,
  2. mięsa i jego przetworów,
  3. nabiału i jaj,
  4. cukru i kolonjalnych towarów,
  5. soli,
  6. owoców i jarzyn;

II. węgla, drzewa i innych materjałów opałowych;
III. nafty;
IV. odzieży wzgl. materjałów na nią;
V. bielizny i płócien;
VI. obuwia

obowiązani są umieścić w oknie wystawowem, a o ile takiego nie mają na zewnętrznej stronie drzwi wchodowych wyraźnie i czytelnie sporządzony cennik sprzedawanych przez nich wyliczonych wyżej artykułów.

2. Piekarze i sklepikarze sprzedający chleb i bułki obowiązani są w takich cennikach podawać obok ceny także wagę sprzedawanego pieczywa.

§ 4.

1. Posiadacze restauracji obowiązani są umieścić na zewnętrznej stronie drzwi kartę potraw z wyraźnie i czytelnie wypisanemi cenami oraz cennik napojów.

2. Taksamo obowiązani są posiadacze cukierni i kawiarni uwidocznić ceny podawanych w nich napojów oraz sprzedawanego pieczywa i ciast.

§ 5.

W cennikach ogłaszanych przez przedsiębiorstwa wyliczone w § 3 pod IV, V i VI winna być podana minimalna i maksymalna cena każdego rodzaju towarów.

§ 6.

1. Na wszystkich towarach powszedniego użytku wystawionych na sprzedaż w oknach wystawowych, sklepach, bufetach i na targach — winny być umieszczone ceny wypisane wyraźnemi i dostatecznej wielkości liczbami — tak ażeby je łatwo można odczytać.

2. Towary znajdujące się wewnątrz sklepów, magazynów, składów, restauracji, cukierń, kawiarń itp. winny być również zaopatrzone w wyraźne ceny i to bądź wypisane na samym towarze, bądź przymocowane do niego.

3. Ceny wyszczególnione w cenniku zgadzać się muszą z cenami uwidocznionymi na towarach i faktycznie pobieranymi.

§ 7.

Winni niestosowania się do przepisów rozporządzenia minist. z 20 2 1923 (Dz. U. Rz. P. № 22 p. 139) i niniejszych postanowień karani będą administracyjnie na podstawie § 6 powołanego rozporządzenia aresztem do 3 miesięcy i grzywną do miljona marek lub jedną z tych kar.

§ 8.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§ 9.

1. Organy wykonawcze władz administracyjnych tudzież organy policyjne czuwać będą na ścisłem i celowem zastosowaniem się do powyższych przepisów.

2. Skuteczną pomoc w tym względzie winna tym organom udzielić publiczność we własnym swym dobrze zrozumianym interesie, a to przez natychmiastowe zawiadamianie Starostwa ewtl. organów policyjnych o każdym dostrzeżonym wypadku niezastosowania się do powyższych ochronę konsumentów na celu mających przepisów.

Rozporządzenie moje z dnia 3 9 22 l. dz. 7727/22 I (Orędownik № 105 z dnia 7 9 22) dot. formy i sposobu sporządzania cenników, traci moc obowiązującą.

Dotyczy szczepień ochronnych przeciwko różycy trzody chlewnej

Jak zeszłego tak i tego roku przeprowadzone zostanie w tutejszym powiecie zbiorowe szczepienie przeciw różycy trzody chlewnej. W tym celu wzywam wszystkich właścicieli trzody chlewnej, by do dnia 25 kwietnia rb. zgłosili panom lekarzom weterynaryjnym we Wrześni ilość świń, które życzą sobie zaszczepić. Dotrzymanie wyznaczonego terminu jest konieczne, gdyż pożądanem jest, ażeby szczepienia ochronne w jak najbliższych dniach przeprowadzić i żeby lekarze weterynaryjni mogli się w miarę zgłoszeń zaopatrzyć w odpowiednią ilość szczepionki.

By ułatwić jednakże lekarzom weterynaryjnym przeprowadzenie zbiorowego szczepienia zarządzam, by wszyscy właściciele porozumieli się wpierw pomiędzy sobą i wszyscy zgłaszający się do zbiorowego szczepienia trzody chlewnej zapisali się na jednę listę, którą należy w wyżej wyznaczonym terminie lekarzowi weterynaryjnemu przez swego sołtysa przedłożyć.

Co do przybycia lekarza weterynaryjnego na miejsce przeprowadzenia zbiorowego szczepienia winien odnośny urząd gminny co do tej kwestji porozumieć się z odnośnym lekarzem weterynaryjnym, który szczepienie ma przeprowadzić.

Następujące osoby zamierzają na stałe opuścić terytorjum Polski:

wymiernik Wilhelm Beitler z rodziną z Mikuszewa,
kupiec Wolff Holz z Miłosławia,
kupiec Józef Holz z Miłosławia,
Ernestyna Holz z Miłosławia.

Dot. przedkładania rejestrów stanowień

Podług regulaminu o licencjonowaniu ogierów prywatnych na obwód poznański z 10. 12. 1892 r. (Tyg. Urz. 22 z 30. 1. 1893 str. 205) i na obwód bydgoski z dnia 10. 6. 1893 r. (Tyg. Urz. 27 z 6. 6. 1893 str. 306) w § 15 obowiązują następujące przepisy:

Właściciele licencjonowanych ogierów winni prowadzić rejestr stanowień wedle wzoru b i przedłożyć takowy na życzenie każdej chwili komisji licencyjnej i staroście, odpis rejestru odnośnego musi być 1 kwietnia rok rocznie przedłożony staroście. Właścicielom stanowionych klaczy winien posiedziciel licencjonowanego ogiera wystawić świadectwo stanowienia i po ożrebieniu się klaczy udzielić rodowodu według wzoru D.

Okólnik № 85

Do wszystkich miast i powiatów Wielkopolski i Pomorza!

W wykonaniu ustawy z dnia 26 września 1922 r. o rozbudowie miast przyznało Ministerstwo Skarbu z kredytu 20 miljardów mk., przeznaczonego dla całej Polski, nam jako instytucji reprezentującej w tym względzie całą byłą dzielnicę pruską, kwotę 2400000000 mk., która winna być przez nas użyta po myśli przepisów wymienionej ustawy oraz udzielonej nam przez PP. Ministrów Skarbu i Robót Publicznych instrukcji, z której podajemy tu następujące ważniejsze szczegóły:

Pożyczki będą udzielane na wnioski, skierowane bezpośrednio do nas, oraz na podstawie uchwał komisji pożyczkowo-budowlanej, składającej się z dyrekcji naszego banku oraz delegatów zainteresowanych Ministerstw. Pożyczki mogą otrzymać gminy, kooperatywy i osoby prywatne na budowle, położone w obrębie miast, a to na dokończenie rozpoczętych domów mieszkalnych, na dobudowę, nadbudowę i przebudowę domów, o ile tą drogą będzie możliwe uzyskanie lokali mieszkalnych, na remont domów mieszkalnych oraz na budowę nowych domów mieszkalnych, po zaspokojeniu potrzeb, wymienionych poprzednio. Formę pożyczki stanowi kredyt budowlany krótkoterminowy w wysokości, o ile chodzi o gminy i kooperatywy, nie przekraczającej 90% wykazanej sumy kosztorysowej, a 80% o ile chodzi o osoby prywatne. Wypłaty ratalne od udzielonej pożyczki uskutecznione będą w markach w przeliczeniu na złote według kursu złotego w dniu dokonania każdej wypłaty. Dług winien być spłacony najpóźniej po upływie półtora roku w gotówce lub skonwartowany na obligacje budowlane Państwowego Banku Odbudowy lub innej instytucji finansowej. Oprocentowanie wynosi, niezależnie od jednorazowej prowizji wstępnej (1%) oraz rocznej prowizji (1½%) dla nas, 2% w stosunku rocznym, o ile pożyczka zostaje udzielona gminie lub kooperatywie, 3% we wszystkich innych wypadkach. Do obliczenia wysokości pożyczki na faktycznie zabudować się mającą powierzchnię poszczególnych mieszkań przyjęte zostaną co najwyżej koszty budowy, odpowiadającej 110 kwadr. m. powierzchni użytkowej poszczególnego mieszkania o wysokości maximum 2,85 m w świetle i o najskromniejszem wyposażeniu (bez twardych posadzek, drzwi 2-skrzydłowych, wanien porcelanowych i kamienkowych, dźwigów, odkurzaczy, centr. ogrzewania itp.)

Bliższych informacji udzielamy na żądanie.

Celem uzyskania poglądu na zapotrzebowanie kredytów budowlanych prosimy o jak najrychlejsze przesyłanie wniosków wzgl. spowodowanie zainteresowanych osób i kooperatyw do stawienia takich wniosków.

Z powodu nieprzestrzegania policyjnego nakazu trzymania psów na uwięzi i wobec zaszłych wypadków pokąsania ludzi przez wściekłe psy, nakazuje się niniejszem zabicie każdego psa wałęsającego się wbrew przepisom policyjnym.

Niniejsze odnosi się do wszystkich miejscowości tutejszego obwodu.

Września, dnia 6 kwietnia 1923 r.

Komisarz Obwodowy.
L. dz. 875/23. Zientarski.

Z powodu stwierdzenia przez powiatowego lekarza weterynaryjnego u zabitego psa w Sołeczni wścieklizny, przedłużam zarządzenie moje z dnia 12. 1. 1923 r. l. dz. 69/23 dotyczy trzymania psów na uwięzi do dnia 12 lipca 1923 r. i to w następujących miejscowościach:

Nowawieś Król., Bieganowo gm. i dwór, Zieliniec gm. i dwór, Grabowo Król. gm. i dwór, Sokolniki i Sokolniki Kol.

Kołaczkowo, dnia 3 kwietnia 1923 r.

Komisarz Obwodowy.
L. dz. 646/23. Zgoliński.

Z życia Towarzystw

— **Walne kwartalne zebranie Cechu Obuwniczego we Wrześni** odb. się w niedzielę, dnia 15 kwietnia o godz. 1.30 w lokalu p. Janiszewskiego Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza o liczne przybycie Zarząd.

— W sobotę 14 bm. o godz. 4-tej odb. się w lokalu pos. p. Knechtla miesięczne zebranie **Kółka Nauczycielskiego na Wrześnię i okolicę.** Referat: Wychowanie fizyczne. Sprawy bardzo ważne; obecność wszystkich członków pożądana.

— **Miesięczne zebranie Tow. Zjed. Murarzy we Wrześni** odb. się w niedzielę, dnia 15 kwietnia 1923 r. o godz. 2-giej po poł. w lokalu p. Janiszewskiego. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

— **Miesięczne zebranie „Młoda Polka"** odbędzie się w niedzielę, o godzinie 4-tej po poł. w salce parafjalnej. O liczne i punktualne stawienie się uprasza Zarząd.

Na dzwony

złożyli w Administracji „Orędownika Wrzes.": Michalak 20000 mk., M. Szafrankowa Gutowo W. 10000. p. Fr. Tyksiński 22.100 mkp. p. M. Gałkowski 50.000 mkp.

na ręce p. Kubalego: Czesława Błaszczyk 3 ft. 100 gr. mosiędzu, Janiszewski 3 ft. 400 gr. nikl. monety niem., Alf. Sobisz 5 ft. 120 gr. mosiędzu, Adam Modrzejewski 2 ft. 150 gr. mosiędzu, Ciesielski 6 i pół ft. niklowej monety niem., Liske koprową monetę, zebr. przez p. M. Sikorówną z Orzechowa 11 ft. niklowej monety niem. Grześkowiak Opieszyn 200 gr. mosiędzu z niklem i 5 tys. gotówki, Łukaszewski 250 gr. mosiędzu, Wł. Mroziński 220 gr. mosiędzu, Michał Wiatr 11 ft. 200 gr. mosiędzu.

Na „Ochronkę" złożył N. N. 15.000 mkp.

Na organy złożył p. rektor Gawęcki 10000,— mk.

Na ubogich miasta Wrześni złożył p. J. Kilkowski półroczną dzierżawę odebraną od p. J. Iwińskiego za czas od 1. 7. do 31. 12. 1922 w wysokości 12500 mk.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 2 do 8 kwietnia 1923 r. zgłoszono 9 urodzeń z tych: 4 z miasta i 5 ze wsi; zawarto 6 ślubów; spisano 4 zapowiedzi; zgłoszono następujące zgony: Zofja Malinowska ur. Masztalska, z Gierłatowa pow. średzki, 49 lat; Franciszek Dziubek, robotnik z Gozdowa, 28 lat, 2 miesiące i 7 dni; Marja Malinowska z Wrześni, 15 minut; Telesfor Staszak, rzeźnik z Wrześni, 23 lata, 3 miesiące i 2 dni; Zygmunt Wagner z Wrześni, 4 miesiące i 6 dni; Marjan Domański z Wrześni 2 miesiące i 11 dni; Czesława Barczakowa ur. Komisarek z Wrześni, 34 lata, 8 miesięcy i 27 dni; Konstancja Panster, bez zawodu z Wrześni, 48 lat.